

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 maja 2014 roku Sąd Rejonowy w Skierniewicach w sprawie o sygn. akt I C 719/13 z powództwa E. M. przeciwko B. M. o zapłatę kwoty 1.626,28 złotych

1. oddalił powództwo;
2. zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 617,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o ustalenie, że w dniu 15 stycznia 2000 roku E. M. i B. M. zawarli umowę spółki cywilnej, której celem było prowadzenie działalności gospodarczej w dziedzinie transportu, handlu i usług. B. M. wniósł do spółki tytułem wkładu kwotę 38.000 zł, zaś E. M. 2.000 zł. Udziały wspólników w spółce oraz odpowiednio w zyskach i stratach wynosiły: B. M. 95% i E. M. 5%. Zgodnie z § 10 umowy, jeżeli majątek spółki nie wystarczał na zaspokojenie jej wierzycieli, za zobowiązania spółki mieli ponosić odpowiedzialność majątkiem osobistym wspólnicy proporcjonalnie do wielkości ich udziałów. W dniu 7 stycznia 2013 roku powódka złożyła pozwanemu oświadczenie o wystąpieniu ze spółki bez zachowania terminu wypowiedzenia z uwagi na utratę zaufania do wspólnika i brak porozumienia co do przyszłości wspólnego przedsięwzięcia. E. M. i B. M. zawarli związek małżeński w dniu 20 kwietnia 2002 roku. Wyrokiem z dnia 13 maja 2013 roku wydanym w sprawie o sygn. akt III RC 22/13 Sąd Rejonowy w Skierniewicach ustanowił z dniem 13 maja 2013 roku rozdzielność majątkową pomiędzy powódką i pozwanym. Wyrok ten uprawomocnił się w dniu 19 czerwca 2013 roku. Aktualnie przed Sądem Okręgowym w Łodzi toczy się postępowanie o rozwiązanie małżeństwa stron przez rozwód. W dniu 6 lutego 2013 roku Sąd Rejonowy w Skierniewicach, w sprawie o sygn. akt I GNc 72/13 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym zasądził solidarnie od B. M. i E. M. na rzecz P. T. kwotę 6.067,47 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 63 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Wierzytelność objęta nakazem zapłaty wynikała z prowadzonej przez powódkę i pozwanego w formie spółki cywilnej działalności gospodarczej. Nakaz zapłaty uprawomocnił się, został zaopatrzony w klauzulę wykonalności i stał się podstawą egzekucji prowadzonej przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Skierniewicach T. C. w sprawie Km 1009/13. Na poczet zadłużenia objętego nakazem zapłaty komornik sądowy wyegzekwował z wynagrodzenia powódki: w kwietniu 2013 roku kwotę 477,24 zł, w maju 2013 roku kwotę 477,24 zł i w czerwcu 2013 roku kwotę 756,34 zł. Powódka otrzymuje wynagrodzenie z dołu, w terminie do ostatniego dnia miesiąca. Dochód wspólników z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w 2012 roku wyniósł 40.556,93 zł. W okresie od 27 grudnia 2012 roku do 1 lutego 2013 roku powódka podjęła z rachunku spółki i przeznaczyła na własne potrzeby kwotę 16.116 zł. Powódka i pozwany nie dokonali podziału majątku spółki cywilnej oraz podziału ich majątku dorobkowego. W skład majątku objętego małżeńską wspólnością majątkową wchodzi mieszkanie, w którym aktualnie zamieszkuje pozwany ze wspólnym dzieckiem stron. Udział powódki w prawie do lokalu został zajęty przez komornika. W związku z działalnością spółki powstało zadłużenie w kwocie przekraczającej 60.000 zł. Wobec powódki i pozwanego są z tego tytułu prowadzone postępowania egzekucyjne. W skład majątku spółki wchodziły samochody, które pozwany sprzedał, a uzyskane w ten sposób środki przeznaczył na spłatę kredytu zaciągniętego na potrzeby działalności spółki. Pozostałe przedmioty wchodzące w skład majątku spółki były wykorzystywane przez strony również w celach osobistych.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. W części dotyczącej kwot wyegzekwowanych przed dniem 19 czerwca 2013 roku powództwo jest w pewnym sensie przedwczesne – rozliczenie z tego tytułu winno nastąpić w ramach postępowania o podział majątku wspólnego małżonków, zwłaszcza, że istnieją nadal jego składniki to jest aktywa. Analogicznie przyjąć należy w odniesieniu do kwoty 756,34 złotych wyegzekwowanej od pozwanej w czerwcu 2013 roku, jak można tylko wnosić wobec braku stanowczego dowodu na moment realizacji zajęcia, już po uprawomocnieniu się wyroku znoszącego wspólność majątkową małżeńską. Tylko wówczas bowiem będzie istniała możliwość dokonania rozliczenia małżonków z całości łączących ich spraw majątkowych. Tym samym, rozliczenie takie dokonane całościowo w jednym postępowaniu w mniejszym stopniu narażone będzie na ryzyko błędu, którego nie sposób uniknąć, jeżeli strony będą dochodziły

względem siebie roszczeń regresowych w odniesieniu do każdej wyegzekwowanej kwoty i broniły się przed odpowiedzialnością tymi samymi argumentami w różnych postępowaniach sądowych. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając go w całości. Rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego skarżąca zarzuciła:

- naruszenie art. 376 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie;
- naruszenie art. 217 k.p.c. czym pozbawiono powódkę możliwości obrony swoich spraw, nie rozpoznając wniosku o wyznaczenie terminu do ustosunkowania się do twierdzeń powoda zawartych w odpowiedzi na pozew, mimo zaistnienia szczególnych okoliczności;
- naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego;
- błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że w skład majątku wspólnego małżonków wchodzi lokal mieszkalny stanowiący odrębną nieruchomość, podczas gdy udział pozwanego został przez niego zbyty, zaś udział powódki uległ zajęciu podczas toczącego się postępowania egzekucyjnego.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę wyroku i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu bądź uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów niniejszego postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a także o zwolnienie powódki od obowiązku ponoszenia opłaty sądowej od apelacji w całości (apelacja wraz z załącznikami – k. 83-89).

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powódki kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych (odpowieź na apelację – k. 106-108).

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

apelacja jest zasadna.

Odnosząc się do zarzutów apelacji, rozpocząć wypada od uwagi, że nietrafnie skarżąca upatruje wadliwości ustaleń faktycznych w odniesieniu do kwestii lokalu mieszkalnego. Okoliczność, że udział wnioskodawczyni w przedmiotowym lokalu został aktualnie zajęty przez komornika, w żaden sposób nie zmienia faktu, że w dalszym ciągu jest on własnością powódki jak i że przedmiotowy składnik może podlegać podziałowi w postępowaniu o podział majątku dorobkowego (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 1977 roku wydany w sprawie o sygn. akt I Cr 409/77 opublikowany w OSNC 1979/1-2/6). Nie można także tracić z pola widzenia, że na rozprawie przed Sądem I instancji strony zgodnie oświadczyły, że w skład ich majątku dorobkowego wchodzi mieszkanie, w którym obecnie zamieszkuje pozwany wraz z dzieckiem stron.

Przypisując Sądowi I instancji naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w pozostałym zakresie skarżąca nie kwestionowała w istocie poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń, lecz jedynie ich ocenę prawną w kontekście relewantnych przepisów prawa materialnego. W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy podzielił podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku i przyjął ją za własną.

Odnotowania wymaga również przyjęcie prawidłowej daty ustania majątkowej wspólności małżeńskiej, wynikającej wprost z treści wyroku Sądu Rejonowego w Skierniewicach, a ustalonej na 13 maja 2013 roku, podczas gdy Sąd rozpoznający niniejszą sprawę wskazał tę datę błędnie na 19 czerwca 2013 roku.

Zapatrywanie Sądu Rejonowego, które legło u podstaw zaskarżonego rozstrzygnięcia w kontekście przedmiotowej materii, w tym również art. 33 pkt 3 k.r. i o. można zatem podzielić jedynie w stosunku do kwoty wyegzekwowanej przez komornika sądowego w kwietniu 2013 roku. W dacie tej bowiem strony pozostawały jeszcze w ustroju małżeńskiej wspólności majątkowej i z tego względu trafnym jest stanowisko Sądu I instancji, że ewentualne

rozliczenia z tytułu wyegzekwowania przedmiotowej kwoty od powódki mogą nastąpić co najwyżej w ramach postępowania o podział majątku wspólnego.

Stanowisko to nie znajduje jednak uzasadnienia w odniesieniu do pozostałych kwot, które zostały wyegzekwowane z wynagrodzenia powódki nie tylko po ustaniu spółki, ale i małżeńskiej wspólności majątkowej pomiędzy stronami. Nie sposób wprawdzie odmówić słuszności Sądowi I instancji, że wskazanym byłoby rozliczenie roszczeń z tytułu spłaty zobowiązań spółki cywilnej w jednym postępowaniu o podział majątku wspólnego, niemniej jednak konstatacja ta z istoty rzecz nie może stanąć na przeszkodzie uwzględnieniu żądania objętego pozwem. Spółka cywilna nie jest podmiotem prawa, lecz jedynie umową prawa cywilnego, co oznacza, że stroną stosunków cywilnoprawnych oraz podmiotami wynikających z nich praw i obowiązków są wspólnicy, a nie sama spółka. Odpowiedzialność za zaciągnięte zobowiązania ponoszą zatem wspólnicy, a nie spółka. Do wspólników, a nie do spółki należy też majątek wspólny. Za zobowiązania spółki cywilnej powstałe w czasie trwania spółki wspólnicy odpowiedzialni są solidarnie (art. 864 k.c.). (...) spółki cywilnej, którzy zaciągnęli konkretne zobowiązania odpowiadają zatem za nie wobec wierzycieli, a odpowiedzialność ta nie jest związana z uprzednim dokonaniem rozliczenia o jakim mowa w art. 875 k.c.

Wbrew zapatrywaniu Sądu I instancji jak i strony pozwanej, nie ma tym samym przeszkód, by przed rozliczeniem rozwiązanej spółki cywilnej wspólnik, który spłacił dług jako współdłużnik solidarny (art. 864 k.c.), dochodził od innego wspólnika – dłużnika przypadającej na niego części świadczenia (tak m. in Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 lutego 2012 roku wydanym w sprawie o sygn. akt II CSK 314/11 opublikowanym w bazie orzecznictwa LEX pod nr (...)).

Skoro z wynagrodzenia powódki, już po ustaniu małżeńskiej wspólności ustawowej stron, komornik sądowy z tytułu zobowiązań zaciągniętych w ramach spółki cywilnej ściągnął łącznie kwotę 1.233,58 złotych (477,24 złotych + 756,34 złotych) na podstawie art. 867 § 2 k.c. i art. 376 § 1 k.c. powódce zgodnie z § 11 i § 3 umowy spółki cywilnej z dnia 15 stycznia 2000 roku przysługuje regres względem pozwanego o zwrot 95% wyegzekwowanego w ten sposób świadczenia. Powództwo w zakresie kwoty 1171,90 złotych ( (...),58 x 0,95) tytułem należności głównej, wbrew stanowisku Sądu I instancji, uznać zatem należało za zasadne.

Powyzsza konstatacja prowadzić musiała do zmiany zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz powódki wskazanej powyżej kwoty.

O odsetkach z tytułu opóźnienia w zapłacie przedmiotowej należności orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. i art. 455 k.c. przy uwzględnieniu, że odpis pozwu w tej sprawie doręczono pozwanemu w dniu 7 marca 2014 roku. Powódka powoływała się wprawdzie na skierowanie przesądowego wezwania pozwanego do zapłaty w zakresie kwoty 906,75 złotych, jednak zgromadzony materiał dowodowy nie wskazuje na to aby powódka skutecznie skierowała do pozwanego wezwanie do zapłaty, a tym bardziej by wezwanie to nastąpić miało przed dniem 1 lipca 2013 roku. Zważyć však należy, że przesyłkę jako nieodebraną zwrócono już 9 lipca 2013 roku.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy w pkt. I. wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok na wyrok szczegółowo opisany w sentencji, a w pkt. II. wyroku na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację w pozostałej części jako niezasadną.

O kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. Łącznie koszty postępowania przed Sądem I instancji wyniosły w niniejszej sprawie 1 247,00 złotych, w tym koszty poniesione przez powódkę 630,00 złotych (opłata sądowa od pozwu – 30,00 złotych oraz wynagrodzenie pełnomocnika powódki w osobie radcy prawnego – 600,00 złotych), a koszty poniesione przez pozwanego 617,00 złotych (opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17,00 złotych oraz wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w osobie radcy prawnego w kwocie 600,00 złotych). Powódka domagała się zasądzenia na jej rzecz kwoty 1.626,00 złotych, zaś ostatecznie na jej rzecz zasądzono kwotę 1.171,90 złotych, powódka wygrała zatem proces w 72%, a więc w pozostałym zakresie winna ponieść jego koszty, czyli w kwocie 293,08 złotych.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. Powódka wygrała postępowanie apelacyjne w 72%. Łącznie koszty przedmiotowego postępowania wyniosły 767,00 złotych, w tym koszty poniesione przez powódkę – 467,00 złotych (opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 złotych oraz wynagrodzenie pełnomocnika powódki w osobie radcy prawnego w kwocie 450,00 złotych, którego wysokość ustalono na podstawie § 2 ust. 1i 2, § 6 pkt 3 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t. ze zm.), a koszty poniesione przez pozwanego 300,00 złotych – wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w osobie radcy prawnego, którego wysokość ustalono na podstawie § 2 ust. 1i 2, § 6 pkt 3 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t. ze zm.). Powódka przegrała postępowanie apelacyjne w 28% i w takim zakresie winna ponieść jego koszty, czyli łącznie w kwocie 214,76 złotych (767x28%). Skoro zatem powódka faktycznie z przedmiotowego tytułu poniosła koszty w kwocie 467,00 złotych na jej rzecz należało zasądzić od powoda kwotę 252,24 złote (467,00 złotych – 214,76 złotych).

W punkcie IV. wyroku na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025 j.t.) orzeczono o opłacie sądowej od apelacji, której powódka nie miała obowiązku uiścić, przy uwzględnieniu, że postępowanie apelacyjne powódka wygrała w 72% (82,00 złote x72/100).